

POSTANOWIENIE

Dnia 7 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 7 lutego 2018 r.

sprawy **M.P.**,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 9 lutego 2017 roku, sygn. XIII Ka [...],

utrzymującego w mocy wyrok **Sądu Rejonowego w K. z dnia 30 września 2016 r., sygn. II K [...],**

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego M.P..**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w K. wyrokiem z dnia 30 września 2016 r., w sprawie II K [...], uznał M.P. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, za co skazał go na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności oraz na karę 8 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cel społeczny w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym, oraz przestępstwa z art. 59 ust. 1 tejże ustawy w zw. z art. 12 k.k., za co skazał go na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz na karę 6 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cel społeczny w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym. Jako karę łączną w miejsce wyżej wskazanych

kar jednostkowych wymierzono karę 4 miesięcy pozbawienia wolności i karę 1 roku ograniczenia wolności zobowiązując skazanego do wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym.

Od wyroku Sądu Rejonowego obrońca wniósł apelację, po rozpoznaniu której wyrokiem z dnia 9 lutego 2017 r., XIII Ka [...], Sąd Okręgowy w G. utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K..

Od powyższego wyroku Sądu Okręgowego obrońca skazanego wniósł kasację, zarzucając naruszenie zasady bezstronności, zasady domniemania niewinności, zasady „in dubio pro reo”, jak również zasady swobodnej oceny dowodów (art. 4, 5 § 1 i 2 oraz art. 7 k.p.k.), wynikające z rażącego naruszenia przepisów postępowania karnego w szczególności w postaci art. 410 k.p.k. - przez uznanie M.P. za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów, mimo, że zebrany w sprawie materiał dowodowy, a w szczególności ten ujawniony w toku rozprawy głównej w postaci zeznań świadków M.P., który przyznał się do popełnienia przedmiotowych przestępstw, oraz A.J., nie pozwalały na stwierdzenie, że skazany dopuścił się zarzucanych mu przestępstw i w sprawie zachodziły wątpliwości, które winny być rozstrzygnięte na korzyść skazanego. W konkluzji kasacji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego i poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Przede wszystkim zauważyć należy, że skarga wniesiona w przedmiotowej sprawie nie odnosi się do wad postępowania odwoławczego, lecz wprost zaś zmierza do ponownego zakwestionowania prawidłowości postępowania przed Sądem I instancji, w szczególności dokonanej tam, a następnie zaakceptowanej przez Sąd Okręgowy, oceny materiału dowodowego oraz ustaleń faktycznych. Przypomnieć wypada, że kasacja jest środkiem zaskarżenia służącym kontroli poprawności postępowania odwoławczego i zasadniczo niedopuszczalne jest podnoszenie w kasacji uchybień, które miały miejsce w postępowaniu przed sądem

I instancji. Postępowanie kasacyjne nie może stanowić powtórzenia postępowania odwoławczego i nie jest swego rodzaju „trzecią instancją”, która służyć ma kolejnemu weryfikowaniu poprawności zapadłych w I instancji orzeczeń.

Co nawet ważniejsze, większość podniesionych w kasacji zarzutów nie jest dopuszczalna w nadzwyczajnym środku zaskarżenia, jakim jest kasacja. Przede wszystkim, zarzuty tylko pozornie zostały zakwalifikowane jako obraza prawa procesowego, gdy rzeczywistym ich celem jest kwestionowanie ustaleń faktycznych, niedopuszczalne w kasacji. Nadto, zarzuty te zostały ujęte na wysokim poziomie ogólności, a do tego po części wzajemnie się wykluczają. I tak, jeśli chodzi o podniesiony zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k., to nie może być on sensownie postawiony wraz z zarzutem naruszenia art. 7 k.p.k., gdyż ten pierwszy przepis znajduje zastosowanie tylko w przypadkach, gdy sąd stwierdził niemożność rozstrzygnięcia wątpliwości za pomocą reguł z art. 7 k.p.k. Jak wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie „Przepisy art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. mają charakter rozłączny, ponieważ nie dające się usunąć wątpliwości mogą powstać jedynie wówczas, gdy sąd orzekający, po wyczerpaniu wszystkich możliwości dowodowych, oceni materiał dowodowy zgodnie ze standardami wyznaczonymi przez zasadę swobodnej oceny dowodów (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2013 r., V KK 119/13).

Jeśli zaś chodzi o zarzut dotyczący naruszenia art. 4 k.p.k., to zgodnie z utrwalonym orzecznictwem „Naruszenie art. 4 k.p.k. nie może "stanowić samodzielnej, autonomicznej podstawy kasacyjnej. Przepis ten określa ogólną dyrektywę postępowania i dopiero wskazanie tych przepisów ustawy procesowej, które miał sąd naruszyć, wbrew zasadzie obiektywizmu, czyniłoby taki zarzut (choćby) formalnie poprawnym” (post. SN z dnia 9 lipca 2014 r., II KK 140/14).

Niewątpliwie, jak wyżej zaznaczano, trudno doszukiwać się naruszenia art. 7 k.p.k. przez Sąd Okręgowy, skoro Sąd ten nie czynił własnych ustaleń faktycznych, a jedynie kontrolował te, które poczynił Sąd Rejonowy. Z tego względu Sąd Najwyższy stosując art. 118 k.p.k. uznał, że zarzut kasacji naruszenia art. 7 k.p.k. odnosi się do niepoprawnej kontroli odwoławczej Sądu Okręgowego przez posłużenie się przy rozważaniu zarzutów apelacyjnych argumentacją niezgodną z regułami swobodnej oceny dowodów, a zatem skarżący zamierzał zarzucić

naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. Tak rozumiany zarzut również okazał się oczywiście bezzasadny. Zasadność stanowiska Sądu Rejonowego o odrzuceniu wiarygodności zeznań brata skazanego, M.P., i A.J., oraz wyjaśnień skazanego zmienionych na etapie postępowania sądowego, była przedmiotem wnikliwej analizy Sądu odwoławczego (s. 5-6 uzasadnienia wyroku tego Sądu). Wskazano tam powody, dla których wersja zdarzenia, jakoby procederem produkcji marihuany trudnił się brat skazanego, nie mogła być uznana za wiarygodną, w tym obiektywne sprzeczności takiej wersji z ustalonymi w sprawie okolicznościami, jak szczegółowa wiedza skazanego co do szczegółów tej działalności, czy znajomość szyfru do sejfów, w którym przechowywano narkotyki. Rozważania Sądu odwoławczego są rzeczowe i przekonujące, poparte szczegółową argumentacją. Niewątpliwie spełniają standard rzetelnej kontroli odwoławczej z art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k., co zmusza do uznania kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.